ISSN 2083-8972

Seminarium *Mity ponowoczesnej Europy* **– głos w dyskusji**

MACIEJ GRZYWNIAK

Manifest *gender* – współczesne nurty feminizmu

Świat społeczny od zawsze dzielony był na męski i na kobiecy. Funkcjonowanie praktycznie wszystkich społeczeństw oparte było na organizacji życia i podziale pracy ze względu na płeć. Podział ten stanowi podstawę do przypisywania jednostkom określonych funkcji oraz ról pełnionych w społeczeństwie. W tym miejscu należy odróżnić to, co biologicznie dzieli kobiety od mężczyzn, a co jest wytworem stricte kulturowym[1]. Zgodnie z tą perspektywą, kobiety cechują się wrażliwością, emocjonalnością, opiekuńczością i bardziej rozwiniętą intuicją, co związane jest głównie z ich cyklem hormonalnym. Natomiast mężczyzn, głównie pod wpływem testosteronu, określa się jako wytrzymałych fizycznie, kreatywnych, a także bardziej skłonnych do agresji.

Innym rodzajem podziału kobiet i mężczyzn jest tzw. płeć kulturowa (*gender)*, którą definiuje się jako „zespół atrybutów, postaw, ról społecznych, i zachowań przypisywanych mężczyźnie lub kobiecie przez szeroko rozumianą kulturę"[2]. W tej perspektywie szczególny nacisk kładzie się na społeczne uczenie się różnych cech przypisywanych określonej płci. We współczesnych teoriach socjologicznych społeczeństwo wpływa na jednostki w takim samym stopniu, w jakim jednostki tworzą to społeczeństwo. W związku z powyższym przyjmuje się, że kultura w dużym stopniu determinuje działania oraz zachowania jednostek. Przede wszystkim dostarcza ludziom określonych norm oraz systemów wartości, które są przez nich zinternalizowane w procesie socjalizacji za pośrednictwem rodziny, szkoły oraz innych instytucji. Stanowi to w pewien sposób rodzaj kontroli społecznej, gdyż wychodzenie poza obowiązujące normy, odnoszące się na przykład do płci, traktowane jest jako dewiacyjne i nie jest społecznie sankcjonowane.

Pojęcie *gender* jest terminem gramatycznym, używanym do klasyfikacji rzeczowników jako będących rodzaju męskiego, żeńskiego lub nijakiego[3]. Gramatycz-

---

1 Zob. C.M. Renzetti, D.J. Curran, *Kobiety mężczyźni i społeczeństwo*, Warszawa 2005, s. 49–77.

2 M. Branka, U. Hermanowicz, M. Tański, *Koedukacyjna armia. Zagadnienia równości płci dla kadry pedagogicznej szkół wojskowych*, Warszawa 2005, s.46.

3 W języku angielskim rzeczowniki wskazują na rodzaj wtedy, gdy bezpośrednio odnoszą się do biologicznej różnicy płci: mężczyzna i kobieta. Natomiast w językach leżących u podstaw europejskiej cywilizacji, w łacinie i grece, wszystkie rzeczowniki mają swój określony rodzaj. Jest

ne znaczenie terminu *gender* może stanowić bazę dla późniejszego pojawienia się dwóch kolejnych znaczeń. Pierwsze znaczenie jest zbieżne z kategorią płci biologicznej, drugie zaś, w znaczeniu czasownikowym – *to gender* – oznacza „rodzić"[4]. Naukowe zastosowanie terminu jest w dużej mierze wynikiem ruchu lat 70. i 80., związanego z *women's studies*. Ruch ten dążył do odzyskania brakującej historii kobiet, włączenia do społecznych i kulturowych badań problematyki kobiecej. Ann Oakley w swojej pracy z 1972 roku pt. *Sex, Gender and Society* napisała, że pojęcie *gender* odnosi się do społeczno-kulturowych aspektów bycia mężczyzną lub kobietą, czyli do tego, jak społeczeństwo określa normy męskości i kobiecości. Natomiast *sex* określiła jako płeć biologiczną[5]. Rozróżnienie płci kulturowej oraz biologicznej, *gender* i *sex*, przeciwstawiło się powszechnemu poglądowi, że różnice płciowe są „naturalne", ponieważ wynikają one z różnic anatomicznych, genetycznych, przez co ich zmiana jest niemożliwa. Oakley wykorzystała również drugi kluczowy termin dla teorii funkcjonalistycznej: socjalizacja. W swojej kolejnej książce pt. *Subject Woma*n (1981) pokazała, jak rodziny, szkoły, miejsca pracy, literatura, mass media uczą chłopców i dziewczynki właściwego dla ich płci zachowania. Wszystkie te metody socjalizacji można podsumować słynną sentencją Simone de Beauvoir: „Nie rodzimy się kobietami – stajemy się nimi". To samo dotyczy również mężczyzn[6]. Nazwanie kogoś „kobietą" lub „mężczyzną", „czarnym" lub „białym" oznacza zmuszenie go do tego, by działał, żył w określony sposób (Haraway 1990)[7].

Marksistowskie feministki lat 70. problematyką płci zajmowały się w kontekście systemu nierówności i ucisku, postrzegając płeć jako system opresywnych relacji rozpatrywanych w kontekście kapitalizmu[8]. Ukazywały one, jak relacje płci wpasowują się w kapitalistyczną organizację społeczną, podkreślając patriarchat jako system współistniejący z kapitalizmem. Patriarchat to system męskiej domi-

---

to podstawowy sposób dzielenia i klasyfikowania przez ludzi postrzeganej przez nich rzeczywistości.

4 Zob. H. Bradley, *Płeć*, wyd. Sic! Warszawa 2008, s. 26

5 Zob. Tamże, s. 28.

6 Zob. Tamże, s. 30.

7 Zob. Tamże, s. 32.

8 Zob. Tamże, s. 50–51. Płeć, według Buch, stanowiła pojęcie analogiczne do klasy społecznej. Klasa postrzegana była w kontekście relacji pomiędzy kapitalistami posiadającymi dobra i robotnikami ich pozbawionymi. Stosunek, za sprawą którego siła robocza jest przywłaszczana przez burżuazję i wykorzystywana do wytwarzania zysku, Karol Marks określił jako wyzysk. Akcent położony przez filozofa w połowie XIX wieku na własność w czasach, gdy zamożne kobiety w Wielkiej Brytanii nie miały prawa do posiadania własnego majątku, skłonił Fryderyka Engelsa do stwierdzenia, że w rodzinie mężczyzna pełni rolę burżuazji, a kobieta reprezentuje proletariat. W rodzinie patriarchalnej mężczyzna miał absolutną władzę nad swoją żoną i dziećmi, kobieta zaś miała wyznaczoną rolę gospodyni – miała sprzątać, gotować, prać. Sytuacja ta naturalnie uległa zmianie za sprawą wprowadzenia w 1882 roku uchwały *Married Woman's Property Act*, w której przyznano kobietom, żonom prawo do oddzielnego zachowywania i utrzymywania swych własnych dóbr.

nacji wobec kobiet zakorzeniony we wszystkich instytucjach nowoczesnego społeczeństwa. Mężczyźni utrzymują władzę nad kobietami, umniejszają wartość ich społecznych działań oraz udział w życiu społecznym. Liberalne feministki natomiast połowy XIX wieku określały status społeczny kobiet jako analogiczny do statusu niewolników. Dlatego też wyzwolenie kobiet postrzegały one jako wytwór projektu oświeceniowego oraz nowożytnych idei emancypacyjnych. Postęp powinien zmierzać w stronę takiego społeczeństwa, w którym kobiety i mężczyźni staję się równymi partnerami[9]. Feministki podkreślały również, że wszelkie struktury języka, idei, myśli kształtowane są przez mężczyzn. Tym samym są „fallocentryczne". Za główny filar męskiej władzy uważana była także normatywność heteroseksualizmu, która zagłuszała inne możliwe formy związku, takie jak: homoseksualizm, biseksualizm, abstynencja seksualna czy namiętna przyjaźń, postrzegane jako zagrażające patriarchalnej władzy[10].

We współczesnym społeczeństwie kobietom i mężczyznom przypisuje się określone role społeczne. Od zawsze kobiety zajmowały się domem oraz opieką nad dziećmi, natomiast mężczyźni przede wszystkim zapewniali byt rodzinie poprzez pracę, angażowali się w politykę oraz naukę[11]. Mężczyźni utrzymują władzę na rynku pracy, w instytucjach politycznych, instytucjach kulturalnych, społecznych związanych ze sztuką, mediami, organizacjami religijnymi i wojskiem. Kobiety w strukturach publicznej działalności ciągle zajmują stanowiska podrzędne, pełnią drugoplanowe role. Reżim płci na początku wieku XX polegał na socjalizowaniu kobiet, szkoleniu przygotowującym je do wypełniania obowiązków domowych. Główną przestrzenią życiowej aktywności kobiet była rola żony i matki. Zatrudnienie natomiast zastępowano zamążpójściem. Od końca XX wieku dominujące stało się jednak przekonanie, że obie strony związku powinny pracować. Przed kobietami otworzyła się tym samym możliwość zdobycia wyższej edukacji i zdobycie zatrudnienia umożliwiającego rywalizację z mężczyznami w przestrzeni publicznej. „Mężczyźni w garniturach" mieli jednak monopol na stanowiska decyzyjne. Dominowali we wszystkich przestrzeniach życia społecznego. Wykonywali najważniejsze zawody, przeważali na najlepiej płatnych, poważanych stanowiskach. Ustanawiali również takie reguły życia seksualnego, które czyniły kobiety emocjonalnie uzależnionymi od nich

Wcześni przedstawiciele nurtu *men's studies*, tacy jak Kimmel (1987), Brod (1987), Connel (1987), zapoczątkowali badania nad zmianą form męskości, widoczną od czasu nadejścia społeczeństwa industrialnego. W Wielkiej Brytanii wiktoriański model męskości charakterystyczny dla klasy wyższej i średniej wspierany był przez nowe szkoły prywatne, siły zbrojne, instytucje. Zgodnie z nim mężczy-

---

9 Zob. tamże, s. 54.

10 Zob. tamże, s. 58; E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna – serce i rozum*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997, s. 543.

11 Zob. M. Branka, U. Hermanowicz, M. Tański, *Koedukacyjna armia*..., dz. cyt., s.18.

zna musiał być silny, samodzielny, śmiały. Szkoły prywatne wpajały swym uczniom reżim tradycyjnej edukacji oparty na treningu fizycznym jako efektywnej formie rozwoju duchowego. Chłopcy byli szkoleni na przywódców czy zarządców imperium. Jak ukazują badacze działający na obszarze *men's studies*, nowe modele męskości pojawiły się w odpowiedzi na rozwój feminizmu oraz zmiany ekonomiczne i kulturowe. Takim nowym modelem męskości jest typ „nowego mężczyzny" (Chapman i Rutheford 1998). Nowy mężczyzna to postać łagodniejsza, troskliwsza, nierzadko prezentująca się na zdjęciach z dzieckiem na ramieniu lub w dobrze skrojonym ubiorze. Jest on zaangażowany we wspólne wychowywanie dzieci i otwarty na potrzeby partnerki[12].

Współcześnie płeć przestaje być uznawana wyłącznie za cechę biologiczną. Bycie kobietą lub mężczyzną nie oznacza jedynie posiadania określonej anatomii. Kobiecość i męskość to w ponowoczesnym dyskursie pojęcia szersze, rozpatrywane jako płeć biologiczna, społeczna, kulturowa. *Gender* jest to *rodzaj informacji, na podstawie której ludzie tworzą sądy i podejmują zachowania w społecznych interakcjach. Płeć jest aktywnym procesem powstającym w interakcjach między ludźmi.*

Przeciwieństwem koncepcji *gender* jest redukcjonizm biologiczny, który zakłada, że *określenie siebie jako kobiety bądź mężczyzny stanowi podstawowy wymiar tożsamości jednostki, która w powszechnym rozumieniu jest wytworem konkretnego ciała i następstwem jego cech charakterystycznych*. Pogląd ten oparty jest na założeniu, że zachowanie określone jest przez czynniki biochemiczne i genetyczne. Nauki humanistyczne, a szczególnie studia kulturowe, odżegnują się od takiego stanowiska, dowodząc *faktu pełnej plastyczności płci biologicznej i kulturowej*. Męskość i kobiecość nie są wytworami ludzkiej biologii, lecz konstruktami kulturowymi mogącymi podlegać zmianom[13]. W ramach feminizmu postmodernistycznego zakwestionowano różnice między płcią biologiczną a społeczną. Podział ten można podważać na tej podstawie, że z zasady niemożliwy jest dostęp do „prawd" biologicznych, znajdujących się poza dyskursami kulturowymi. Wynika stąd, że nie istnieje „płeć" biologiczna, która nie miałaby jednocześnie charakteru kulturowego. Ciała posiadające płeć przedstawia się zawsze jako wytwór dyskursów regulacyjnych. Ciało *staje się zmienną, a nie stałą, gdyż nie ma już możliwości osadzenia twierdzeń o różnicach między kobietami a mężczyznami na rozległym polu historii.*

Ciągle jednak istotne znaczenie ma to, w jaki sposób rozróżnienie na męskość i kobiecość jest urzeczywistniane w danym społeczeństwie. Judith Butler w swoich rozważaniach zakwestionowała rozróżnienie na *sex* i *gender*, zauważając, że płeć biologiczną uważano za nieodwracalną. Butler wskazała, że ciało, natura nie istnieją poza kulturą, a to, w jaki sposób są określane, zostaje uzależnione od danej kultury. Używając metafory Lindy Nicholson: traktujemy ciało jak wieszak, na którym zawieszamy kulturowe przeświadczenia co do biologicznych różnic płciowych. Butler

[12] Zob. H. Bradley, *Płeć*, dz. cyt., s. 70–75.
[13] Zob. tamże, s. 75.

kwestionuje zatem tezę, jakoby płeć biologiczna poprzedzała płeć społeczną, która miałaby być dopiero wtórnie konstytuowana. Nikt nie kwestionuje cielesnych różnic między mężczyznami i kobietami, zarazem jednak trzeba wnikliwie i bez wcześniejszych przesądów badać, jaką rolę w społecznym funkcjonowaniu tych różnic odgrywa kultura. *Kwestionując podział na sex i gender, teoretyczka podważa założenie, jakoby natura funkcjonowała jako ostateczna instancja odwoławcza dla binarnego porządkowania ludzi*[14].

Artykuły Sherry Ortner *Czy kobieta ma się do mężczyzny tak jak natura do kultury?* (1982) i Edwina Ardenera *Belief and problem of women* (1975) zapoczątkowały perspektywę badania zagadnienia podporządkowania kobiet poprzez analizę symbolizmu płci kulturowej. Ortner wyszła z założenia, że biologiczne różnice między mężczyznami a kobietami uzyskują znaczenie jedynie w kulturowo określonych systemach wartościowania i symbolizacji. W konsekwencji postawiła pytanie: cóż może być wspólnego wszystkim kulturom, co wszędzie prowadzi do przypisywania kobietom niższej wartości? Ortner sugeruje, że kobiety są utożsamiane, czy symbolicznie kojarzone, z naturą, podczas gdy mężczyźni są kojarzeni z kulturą. Ponieważ kultura próbuje kontrolować i przekraczać naturę, „naturalne" jest, że kobiety, dzięki swojemu silnemu związkowi z „naturą", powinny również być poddane kontroli, ograniczeniom. Jednym z powodów twierdzeń o kobietach jako „bliższych naturze", jest, zdaniem Ortner, łączenie ich bardziej z domową niż publiczną sferą życia społecznego. Model „domowe" kontra „publiczne" wywiera silny wpływ na antropologię społeczną, ponieważ umożliwia swoiste połączenie kulturowych wartościowań nadawanych kategorii kobiety ze sposobem zorganizowania kobiecych działań w społeczeństwie[15].

Podsumowując, teoria *gender* poszerza perspektywę postrzegania ludzkiej płciowości. Pozwala dostrzec, że dla jej zrozumienia nie wystarczy zajmować się kwestiami biologicznymi, ale jest też potrzebne uwzględnienie psychologii, kultury czy nawet ekonomii. Jej oddziaływanie jest dowodem na to, że dyskurs postmodernistyczny nie zamyka się w murach renomowanych uczelni, a drogi jej rozwoju ukazują rozwój różnych dziedzin wiedzy, jak również zachodzące niemalże na naszych oczach szerokie przemiany kulturowe.

---

[14] Zob. http://wiedzaiedukacja.eu/archives/16328 [dostęp: 21.03.2015]

[15] Zob. Tamże.